

**Protokół Nr 49/10**  
**z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej**  
**z dnia 17 maja 2010 r.**

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godz. 15.05 a zakończyła o godz. 17.30.

Lista obecności członków Komisji stanowi załącznik nr 1 do Protokołu.

Listą obecności gości stanowi załącznik nr 2 do Protokołu.

Na wstępie Przewodniczący Komisji radny Marian Muszalik stwierdził prawomocność posiedzenia oraz powitał członków Komisji oraz gości. Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Analiza wniosków o sporządzenie lub zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
2. Sprawy bieżące.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego porządku posiedzenia Komisji.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie:

- za - 7 głosów,
- przeciw - 0 głosów,
- wstrzymujące - 0 głosów.

Ad. 1.

Analiza wniosków o sporządzenie lub zmianę miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Pani Renata Łuczak poinformowała, iż podczas posiedzenia ukończone zostanie omawianie wniosków. Następnie przedstawione zostaną materiały wstępne do przygotowania harmonogramu. Materiały zostaną rozszerzone o stan własności, przewidywane koszty itd. Zaproponowała, aby harmonogram był omawiany wraz z informacjami dodatkowymi na kolejnym posiedzeniu Komisji.

Radny Marian Muszalik zapytał, czy radni otrzymają stosowne materiały przed posiedzeniem Komisji, która odbędzie się za tydzień.

Pani Renata Łuczak poinformowała, iż radni otrzymają stosowne materiały.

Pan Roman Izydorczyk – Naczelnik Wydziału Architektury poinformował, iż radni otrzymają projekt uchwały do którego załącznikiem będzie harmonogram realizacji miejscowych planów, jako propozycja Prezydenta Miasta. Radni otrzymają poszerzoną analizę dla wszystkich grup terenów.

Propozycja harmonogramu będzie propozycją konkretnych planów w konkretnych latach. W tym zakresie będzie możliwa dyskusja.

Radny Krzysztof Seweryn – Przewodniczący Rady Miasta w Piekarach Śląskich dodał, iż harmonogram jest to realizacja wniosków proponowanych przez Urząd Miasta do przyjęcia.

Pan Roman Izydorzycy poinformował, iż ustawa stanowi, że sporządzany jest harmonogram realizacji miejscowych planów. Wiadomym jest że, aby sporządzać miejscowe plany potrzebne są środki finansowe nie tylko na jego realizację, niezbędne są również możliwości logistyczne sporządzenia planów, a więc techniczne możliwości ich wykonania. Większość planów niesie za sobą pewne zobowiązania do realizacji zadań wynikających z tych planów. Te zadania ujawniają się w 100% wtedy, kiedy pojawia się gotowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Nie mniej wskazując pewne plany już w chwili obecnej dokonuje się uproszczonych analiz, które wskazują potencjalne, czy ewentualne koszty związane z realizacją zadań wynikających z realizacji planu. W związku z powyższym trzeba zabezpieczyć środki na realizację zadań.

Radny Marian Muszalik stwierdził, iż rozumie, że w harmonogramie nie będą ujęte wszystkie wnioski.

Pan Roman Izydorzycy wyjaśnił, iż nie wszystkie wnioski będą ujęte w harmonogramie.

Radny Marian Muszalik zapytał, czy wnioski ujęte w harmonogramie będą przeznaczone do realizacji.

Pan Roman Izydorzycy wyjaśnił, że jest to de facto wytyczna i wymóg dla Prezydenta Miasta do realizacji planów zgodnie z harmonogramem. W związku z tym wydział reprezentujący Prezydenta Miasta musi realizować tenże harmonogram, zgodnie z założeniami. Rada Miasta za każdym razem będzie podejmowała uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu. Będzie realizowana cała procedura planistyczna, która będzie się kończyła uchwaleniem zmiany, bądź miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (mpzp) dla konkretnego fragmentu. Przy tzw. analizie sporządzenia planu radni otrzymają szerszą analizę konkretnego planu. Istotną uchwałę o przystąpieniu do zmiany, czy sporządzenia mpzp jest określenie granic tego planu.

Radny Marian Muszalik dodał, iż rozumie, że nie będzie konieczności głosowania każdego wniosku z osobna, gdyż radni otrzymają przygotowany harmonogram.

Radny Roman Izydorzycy poinformował, iż harmonogram będący załącznikiem do uchwały będzie mógł ulec modyfikacji.

Radny Krzysztof Seweryn stwierdził, iż decyzje podjęte na posiedzeniu Komisji będą podstawą do skierowania wniosku do głosowania przez Radę Miasta. Komisja Budżetowo – Gospodarcza powinna wybrać priorytety. Stworzenie ogólnej treści uchwały nie wymagałoby posiedzeń Komisji. Następnie

zapytał, czy wnioski, które wpłynęły w międzyczasie również będą uwzględniane.

Pan Roman Izydorzycy poinformował, iż dwa wnioski, które wpłynęły w międzyczasie również zostaną omówione, natomiast teoretycznie należałoby powiedzieć, że analizę sporządza się na pewien czas. Jeżeli wniosek wpływa po tym czasie to trudno jest nieustannie modyfikować dokumenty. Analiza sporządzona jest za okres 2006 – 2009. Wnioski będą omówione, natomiast nie będą one rozpatrywane od strony formalnej.

Radny Krzysztof Seweryn zapytał, czy harmonogram będzie konkretyzował wnioski przyjęte do realizacji, czy obszar.

Pan Roman Izydorzycy wyjaśnił, iż harmonogram będzie określał zarówno wnioski jak i obszar. Harmonogram będzie obejmował obszar i będzie wskazywał, że w tym obszarze mieszczą się wskazane wnioski.

Pani Renata Łuczak poinformowała, iż w analizie, którą otrzymają radni będą wynumerowane wnioski. Jeżeli urbaniści określą, że oprócz działek określonych np. we wnioskach 1, 2 i 3 należy uwzględnić inne działki to będzie to określone. Określony będzie również właściciel terenu: czy właścicielem terenu jest gmina, czy właściciel prywatny. Wskazane zostaną również koszty, liczone po aktualnych kwotach inwestycji prowadzonych przez Wydział Inwestycji i Remontów.

Radny Marian Muszalik zwrócił się o przedstawienie i omówienie wniosków.

Rejestr wniosków o zmianę lub sporządzenie planu i studium stanowi załącznik nr 3 do Protokołu.

Pan Roman Izydorzycy omówił wniosek nr 71 (niezgodny z ustaleniami studium) właściwy dla dzielnicy Szarlej, złożony przez Wydział Gospodarki Nieruchomościami (rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu).

Następnie przystąpił do omówienia wniosków dot. dzielnicy Brzozowice – Kamień:

- Wniosek nr 28 (zgodny ze studium w przypadku rekultywacji w kierunkach leśnych) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 5 do Protokołu,
- Wniosek nr 31 (zgodny ze studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 6 do Protokołu,
- Wniosek nr 60 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 7 do Protokołu,
- Wniosek nr 75 (zgodny z ustaleniami studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 8 do Protokołu,
- Wniosek nr 67 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 9 do Protokołu,
- Wniosek nr 68 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 9 do Protokołu,

- Wniosek nr 24 (zgodny ze studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 10 do Protokołu,
- Wniosek nr 25 (zgodny ze studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 11 do Protokołu,
- Wniosek nr 40 (brak zgodności ze studium) – rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.
- Wniosek nr 17 (brak zgodności ze studium, tereny do zalesień) – rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu

Radny Marian Muszalik zapytał, czy jest możliwość rekultywacji hałd bez określania tego w mpzp.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż hałdy, które funkcjonują na terenie miasta nie są składowiskami odpadów w rozumieniu przepisów prawa budowlanego. Nie jest do końca wiadomym jaką hałdy mają strukturę, jeżeli chodzi o ich skład chemiczny. Od przełomu 2008 / 2009 r. kwestie te szczegółowo reguluje ustawa o odpadach. Ustawa ta pozwala uzyskać decyzji o wytwarzaniu odpadów, czyli jest to decyzja równoważna z możliwością rozbiórki hałd. Kolejny obowiązujący przepis znajduje się w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Przepis ten stanowi, że dopuszcza się dla terenów zdegradowanych rekultywację terenów. Ustawa ta nie wymaga uzyskiwania czegokolwiek w trybie budowlanym, ponieważ poprzez rekultywację rozumie się przywrócenie terenu do stanu pierwotnego, przed wywołanymi niekorzystnymi zjawiskami. Jest również możliwa deniwelacja terenów wynikająca z ustawy o ochronie środowiska. Dla terenów, które mają niekorzystne ukształtowanie ustawodawca dopuszcza możliwość, przy uzyskaniu stosownej decyzji wydawanej przez Wydział Ochrony Środowiska, uporządkowania terenu poprzez jego niwelację.

Radny Marian Muszalik zapytał, czy jest możliwym uzyskanie decyzji o rozbiórkę hałdy bez uchwalenia w tym zakresie mpzp.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż jest możliwość uzyskania przedmiotowej decyzji. Część wniosków dotyczy nie tylko działań rekultywacyjnych, czy zalesienia, ale także przeznaczenia części terenów pod zabudowę. W przypadku takiej części wniosku wymaga on sporządzenia mpzp, ponieważ realizacja zabudowy musi być zgodna z planem lub decyzją o warunkach zabudowy.

Radny Krzysztof Seweryn zapytał, czy dla wniosków nr 24 i 25 istnieje w chwili obecnej zabudowa jednorodzinna.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż zabudowa jednorodzinna istnieje, natomiast wnioskodawcy wnoszą o zmianę planu dla części terenu na którym znajdują się ogrody i przeznaczenia go również pod zabudowę w drugiej, trzeciej linii. Tereny te na dzień dzisiejszy nie są zabudowane i są naturalnymi ogródkami z tyłu istniejącej zabudowy przyulicznej.

W dalszej części przystąpił do omówienia wniosków właściwych dla obszaru ewidencyjnego Brzeziny:

- Wniosek nr 9 (brak odniesienia, co do zgodności ze studium) – rysunek usytuowania wniosku

stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.

- Wniosek nr 12 (niezgodny ze studium) – rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.
- Wniosek nr 18 (zgodny ze studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 12 do Protokołu,
- Wniosek nr 52 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 13 do Protokołu,
- Wniosek nr 73 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 14 do Protokołu,
- Wniosek nr 74 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 14 do Protokołu,
- Wniosek nr 14 (zgodny ze studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 15 do Protokołu,
- Wniosek nr 65 (koliduje z ustaleniami studium) – rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.

Jednocześnie Naczelnik Wydziału Architektury omówił wnioski właściwe są dla Brzezin Śląskich, które wpłynęły już po przygotowaniu omawianej analizy wniosków o zmianę planu miejscowego i „Studium...” złożonych w latach 2006 – 2009.

Następnie Pan Roman Izydorczyk przystąpił do omówienia wniosków właściwym dla obszaru ewidencyjnego Dąbrówki Wielkiej:

- Wniosek nr 32 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek terenu stanowi załącznik nr 16 do Protokołu,

Poinformował, iż ul. Wentylacyjna posiada nieuregulowany stan prawny. D roga posiada nazwę, ale w statucie nie jest drogą publiczną. Przy ulicy tej znajduje się zakład przetwórczy, po dawnym szybie. W 2006 r. działka określona była jako działka rolnicza, dlatego też ówczesne studium z 2000 r. przewidywało tę nieruchomość jako tereny cenne rolniczo. W związku z powyższym sporządzono plan zgodny ze studium. W 2008 r. dla części nieruchomości zmienione zostało studium, które przewiduje możliwość zagospodarowania terenu w nawiązaniu do funkcji terenów sąsiednich, czyli umożliwia realizację różnych funkcji, w tym zabudowy mieszkaniowej. Wnioskodawcy wnoszą o przeznaczenie nieruchomości pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Pan Piotr Mocigemba dodał, iż dla wnioskowanej działki występuje możliwość podłączenia prądu elektrycznego i kanalizacji. Działka spełnia wszystkie warunki zabudowy. Do działki prowadzą dwie drogi, z czego jedna wpisana jest w akcie notarialnym. Wobec powyższego działka posiada praktycznie dwa dojazdy.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż działka przylega do drogi wewnętrznej, która jest wpisana jako droga wewnętrzna. Jest również droga polna, która ma szerokość 3 m.

Radny Aleksander Kępski zapytał kto jest właścicielem drogi wewnętrznej.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, że o ile się nie myli właścicielem drogi jest gmina Piekary Śląskie.

Pan Piotr Mocigemba nadmienił, iż droga jest wpisana w akcie notarialnym.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż kwestia dotyczy służebności drogi dojazdu do pól, gdyż działka była jako droga polna dojazdu do pól. Inną sprawą jest dojazd do pól i możliwość dojazdu do terenów zabudowy. Jeżeli chodzi o podłączenie działki to zdecydowanie od strony drogi wewnętrznej.

Radny Jacek Mazur zapytał o szerokość ul. Wentylacyjnej.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż co najmniej 50% dróg w Piekarach Śląskich nie spełnia wymagań normatywnych dot. dróg publicznych. Dopuszcza się natomiast różne typy dróg, które nie muszą mieć tzw. pasa w liniach rozgraniczających. Jeżeli projektuje się nową drogę publiczną to powinna ona mieć 10 m w liniach rozgraniczających. Dopuszcza się drogi publiczne jako ciągi pieszo – jezdne, których szerokość jest 5 m. Adaptuje się również stan istniejący, natomiast on wymaga specjalnej organizacji ruchu, czym powinien zajmować się zarządca dróg. Niektóre drogi nie są w stanie obsługiwać wszystkich terenów. Droga o szerokości 3 – 4 m uniemożliwia do pewnego stopnia ruch dwukierunkowy, natomiast przy innych rozwiązaniach organizacyjnych być może taka droga jest w stanie obsługiwać tereny. Zarządca drogi określa jej przeznaczenie i wskazuje, czy skomunikuje ona teren, czy nie skomunikuje.

Pani Wanda Mocigemba stwierdziła, iż w art. 33 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mówi się, że w wyniku zmian ustaw, a zmieniła się ustawa o gruntach rolnych na terenie miast, zachodzi konieczność zmiany studium. Czyli niejako tamta ustawa obliguje organ gminy do tego, aby konieczność ta została spełniona.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż poprzednia ustawa stanowiła, że aby odrolnić tereny wymagana była dla pewnych terenów o pewnej klasie gruntów rolnych, zgoda albo wojewody, albo ministra rolnictwa. Na etapie zmiany planu należało wystąpić z wnioskiem do właściwej jednostki. Jeżeli jedna lub druga jednostka wyraziła zgodę to teren mógł być przeznaczony w planie pod zabudowę. Jeżeli zgody nie było to grunt nie mógł w ogóle być przewidywany pod zabudowę, a więc musiał pozostać terenem rolnym. Zmiana ustawy powoduje, że obowiązuje zapis miejscowego planu jako obligatoryjny. Ustawodawca dla obszarów miejskich w miastach zniósł obowiązek uzyskiwania zgody wojewody, lub marszałka, co nie oznacza, że teren nie może być dalej terenem rolnym, gdyż takim właśnie może być.

Pani Wanda Mocigemba dodała, iż przedmiotowa działka w poprzednim studium była określona jako rolna, gdyż tak stanowiła powyższa ustawa.

Pan Roman Izydorzycy nadmienił, iż działka była rolna, ponieważ ówczesni radni ustanowili ten teren jako rolny. Nie występowano do ministra i w związku z tym nie było przesłanek do tego, aby zmieniać przeznaczenie działki. Złożone wnioski spowodowały, że była dokonywana ponowna analiza tego terenu. Zastanawiano się, czy omawiane tereny rolne potrzebne są takie duże, czy można je zmniejszyć. Studium w określonym fragmencie terenu określiło, iż nie muszą to być tereny rolne. Dla tego terenu mógłby być sporządzony mpzp zmieniający przeznaczenie z terenu rolnego na inne przeznaczenie. Następnie przedstawił na rysunku lokalizację wniosku złożonego w ostatnim czasie, który dotyczy recyklingu papieru. Stwierdził, iż w tym zakresie wniosek ten jest niezgodny ze studium.

Pani Wanda Mocigemba poinformowała, iż gdyby jej działka została przekształcona 10 lat temu, to w chwili obecnej koszty związane ze zmianą planu byłyby już zrefundowane wpływającymi z tego tytułu podatkami. Powyższe zostało rozeznane w Wydziale Finansowo – Podatkowym. W chwili obecnej płaci się 43 zł podatku na rok, a płacono by ok. 1.000 zł. Kwota ta w okresie dziesięcioletnim wynosiłaby 10.000 zł plus podatek od nieruchomości i pływ z tytułu ewentualnie prowadzonej drobnej działalności gospodarczej. W związku z powyższym w chwili obecnej gmina zarabiałaby już na tej działce.

Radny Jerzy Krauza zapytał o wielkość działki w aspekcie wysokości opłat podatkowych.

Pani Wanda Mocigemba poinformowała, iż w Wydziale Finansowo – Podatkowym wskazano kwotę 937 zł.

Radny Krzysztof Seweryn zwrócił się o potwierdzenie powyższego przez Naczelnika Wydziału Architektury, gdyż jest to pewien argument finansowy.

Pan Roman Izydorzycy wyjaśnił, iż zmiana naliczenia podatku od nieruchomości następuje wtedy, kiedy nieruchomość jest fizycznie zabudowana. Zmiana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i wpisanie oznaczenia „P”, „MW” lub „MN” nie oznacza, że następuje zmiana systemu podatkowego. Gdyby obowiązywał system katastralny to takie powiązanie by występowało.

Radny Ireneusz Komoszyński zapytał dlaczego za działkę pod zabudowę ma się płacić tyle ile za działkę rolniczą.

Pan Roman Izydorzycy wyjaśnił, iż w opisanym przypadku działka będzie traktowana jako „R”, do czasu kiedy nie uzyska się pozwolenia na budowę i się jej nie zrealizuje. W takim przypadku nastąpi przekształcenie działki z „R” na „B” i wtedy następuje zmiana systemu podatkowego.

Radny Ireneusz Komoszyński zapytał o przyczynę występowania o zmianę mpzp, kiedy chce utrzymywać teren jako rolny.

Pan Roman Izydorczyk zwrócił się, aby zapytać wszystkich wnioskujących właścicieli przy ul. Chopina o to jaki płaca podatek od gruntu. Płacony jest podatek od gruntów rolnych. W Polsce system podatku od nieruchomości w ogóle nie jest powiązany z planowaniem przestrzennym. W związku z tym plan stanowi, czy można zabudować, a ustawa o podatku od nieruchomości określa, kiedy i w jakich sytuacjach płaci się podatek.

Radny Ireneusz Komoszyński stwierdził, iż obecni wnioskodawcy przychodzą na posiedzenia Komisji. Posiadają grunt rolny i chcą go przekształcić na grunt z możliwością zabudowy. Wcześniej, czy później mając przekształcony teren zostanie on podzielony, sprzedany lub zabudowany, co będzie powodem płacenia wyższych podatków. Nie po to przychodzą na posiedzenia Komisji wnioskodawcy, aby płacić niskie podatki i dalej utrzymywać grunt w takiej postaci jakiej on jest.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż miasto posiada 60 ha terenów przeznaczonych pod zabudowę za które płaci się podatek rolny i nikt nie ma ochoty terenów tych zabudować. Przed uchwaleniem mpzp właściciele tych terenów chodzili równie często po to, aby tereny te przeznaczyć pod zabudowę. Spośród omawianych wniosków jest część wniosków, gdzie 80% terenów jest terenami pod zabudowę od ponad 4 lat. We wcześniejszych uchylonych planach działki również były przeznaczone pod zabudowę, a wnioskodawcy dość często przychodzi, aby przeznaczyć jeszcze 15% terenu pod zabudowę. Od 6 lat do chwili obecnej nie dokonano najmniejszego ruchu budowlanego na niektórych działkach i płacony jest podatek jak od roli.

Radny Ireneusz Komoszyński dodał, że jeżeli przedmiotowy teren nie zostanie przekształcony to większych wpływów z podatku miasto nie uzyska. Przy przekształceniu terenu na teren budowlany jest taka szansa. Wnioskodawcy niejako deklarują, że na omawianym terenie chcą rozpocząć stosowne działania, natomiast w chwili obecnej nie zezwala im na to prawo. Jeżeli teren zostanie przekształcony wnioskodawcy deklarują, że podejmą pewne czynności. Ryzykiem Rady Miasta jest, czy faktycznie na przedmiotowym terenie podjęta zostanie zabudowa, czy pozostanie on w stanie obecnym. Natomiast potencjalnie daje się możliwość uzyskiwania większych podatków z tytułu poczynionej inwestycji.

Pani Wanda Mocigemba zapytała, czy radni zwrócili uwagę na stronę internetową Urzędu Miasta Ruda Śląska, gdzie zamieszczone są ogłoszenia nt. wyprzedawanych terenów, które są dzierżawione na okres 100 lat. W okresie tym teren jest splanowany. Celem Rudy Śląskiej jest rozwój zabudowy mieszkaniowej i działalności gospodarczej oraz zabezpieczenie większych wpływów z podatków. W Piekarach Śląskich sytuacja wygląda odwrotnie, co nie jest zrozumiałe.

Pan Piotr Mocigemba dodał, iż Pan Roman Izydorczyk sugeruje, iż wnioskodawcy starają się, że od 10 lat o przekształcenie działki po to, aby pozostała ona działką rolną. Stwierdził, iż Pan Naczelnik jest w błędzie, ponieważ po to chce się przekształcić działkę, aby postawić tam zabudowę jednorodziną, czyli bliźniaczy dom.



Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż nie ma uwag do wnioskodawców i im wierzy. Poinformował, iż chce jedynie powiedzieć, że spośród wielu podobnych przypadków różnie się one kończyły, w większości odwrotnie.

Radny Dariusz Iskanin nadmienił, iż nie jest rolą Rady Miasta, aby rozstrzygać, czy na danym terenie wnioskodawcy wykonają zabudowę, czy nie. Nie można ingerować w to, czy ktoś ma wybudować dom na przekształconym gruncie. Wskazane przez Pana Naczelnika przykłady są pewnie zgodne z prawdą, ale nie implikują one decyzji Rady Miasta w omawianym przypadku. Komisja winna podjąć dobre decyzje.

Pan Roman Izydorczyk nadmienił, iż Rada Miasta dokonując zmiany mpzp musi ten plan uchwalić. Każdy plan posiada szczegółowe zapisy i implikuje ewentualne koszty. To jest problemem. Omawiany teren jest stosunkowo prosty i spełnia większość kryteriów. Odnosząc się ogólnie do innych terenów należy stwierdzić, że Jeżeli Rada Miasta przewiduje teren pod zabudowę to zapewnia, że Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wybuduje sieci, że będzie odprowadzało ścieki, że gmina powinna zrealizować układ drogowy i będzie go utrzymywała. Powstaje cały zakres działań, który implikuje koszty w przyszłości. Rada Miasta swoimi decyzjami mogłaby doprowadzić np. do bankructwa gminy w omawianym zakresie.

Pani Renata Łuczak dodała, iż w przygotowanych dla radnych tabelach będą wskazane koszty gminy. Zmiana planu jest najprostszą kwestią, natomiast są również konkretne koszty, które będą wpływały na budżet gminy w latach następnych. Rada będzie musiała rozważyć, które wnioski są najtańsze i wykonywane będą w pierwszej kolejności, a które są najdroższe i będą rozłożone na lata następne.

Radny Dariusz Iskanin stwierdził, iż dochodzi się do meritum sprawy, gdyż kwestią kluczową są potencjalne koszty wywiązania się gminy z obowiązków np. doprowadzenia mediów i dojazdu do działki.

Radny Aleksander Kępski zwrócił się, aby przygotowywana tabela zawierała również informację ile gmina może potencjalnie zyskać na przekształceniu działki, ze względu na zmianę podatków. Jeżeli za kosztami pójda inwestycje mieszkaniowe i zmiany podatkowe to prócz kosztów będą korzyści.

Pani Renata Łuczak poinformowała, iż może zostać wykonana symulacja dla budownictwa jednorodzinnego. Inaczej sytuacja wygląda z terenami przeznaczonymi pod przemysł, gdzie symulacje mogą być zaburzone. Należy zwrócić uwagę, iż gmina zawsze będzie ponosiła koszty, które będą przewyższały potencjalne zyski gminy, co może ulec zmianie w perspektywie 10, 20, 30 lat. Są inne opłaty, które mogą powyższe zrekompensować.

Pan Roman Izydorczyk dodał, iż podatek od nieruchomości rolnej wynosi kilkanaście groszy za metr kwadratowy, a dla terenów o większym areale przelicza się stawkę na hektar, więc są to niewielkie kwoty. Dla terenów mieszkaniowych podatek od gruntu wynosi sześćdziesiąt kilka groszy. Biorąc pod uwagę działkę 1.000 m<sup>2</sup> podatek od gruntu będzie wynosił ok. 620 zł. Podatek od budynku wynosi 1 zł w przybliżeniu na 1 m<sup>2</sup>, co oznacza, że dla budynku 200 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej podatek roczny wynosi 200 zł. Sumarycznie jest to 800 zł rocznie. Koszt wykonania kilometra drogi wraz z uzbrojeniem wynosi 5.000.000 zł. Biorąc pod uwagę działki po obu stronach ulicy, gdzie ich fronty wynoszą po 20 m można obliczyć rentowność przedsięwzięcia. Przedsiębiorca realizujący metr kwadratowy powierzchni użytkowej płaci podatek w wysokości ok. 20 zł.

Radny Aleksander Kępski stwierdził, iż nie chodzi o to, aby szukać minusów. Można również powiedzieć, że jeżeli dana osoba zamieszka w mieście do dojdzie płacony przez nią np. podatek dochodowy. Gmina nie jest firmą, która ma przynosić dochód.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż nie jest to jego problem, gdyż z jego punktu widzenia planistycznego każdy teren można przeznaczyć pod zabudowę i określić, że do jego obsługi niezbędne są do wybudowania drogi publiczne. Jeżeli właściciel nieruchomości, która została przeznaczona w planie pod zabudowę np. mieszkaniową wystąpi do miasta z roszczeniem, że on zapłacił za działkę budowlaną, a nie może zrealizować zabudowy, bo gmina nie zabezpieczyła drogi, mediów itp. to sprawę w sądzie cywilnym wygra. Z powyższego wynika, iż gmina będzie musiała zapłacić odszkodowania. Stwierdził, iż nie neguje przeznaczania terenów pod zabudowę, tylko należy to robić w sposób cywilizowany.

Pani Wanda Mocigemba zapytała, czy materiał przedstawiony przez zewnętrzną firmę brał pod uwagę koszty przekształcenia proponowanych działek.

Radny Marian Muszaliak dodał, iż Komisja nie opiniował jeszcze konkretnych wniosków, natomiast radni otrzymają szczegółowe koszty przekształcenia poszczególnych działek.

Radny Jacek Mazur stwierdził, iż nie można znajdować samych minusów. Kiedyś zadano pytanie jak do miasta przyciągnąć mieszkańców, jak spowodować otwieranie większej ilości firm, aby mieszkańcom żyło się lepiej. Powinno się do powyższego dążyć i po kolei rozpatrzeć wnioski. Wnioski, które np. nie mają połączenia drogowego, ani mediów winny być rozpatrzone w dłuższym okresie czasu, niż wnioski, które posiadają dostęp do drogi i mediów.

Pani Renata Łuczak poinformował, iż wspaniałym rozwiązaniem byłoby, gdyby wszystkie złożone wnioski mogły być pozytywnie rozpatrzone, jednakże w pewnym momencie należałoby coś zrobić z budżetem miasta, aby mieć środki.

Radny Tomasz Cisek stwierdził, iż Komisja będzie mogła konkretnie dyskutować o wnioskach po otrzymaniu danych. Łatwiej jest wyliczyć minusy, czyli ile gmina będzie musiała zapłacić, niż plusy, które są bardzo szacunkowe. Dyskusja będzie miała sens po zapoznaniu się członków Komisji z kosztami. Można przypuszczać, iż w przypadku wniosku Państwa Wandy i Piotra Mocigemba koszty będą bardzo niskie.

Radny Krzysztof Seweryn stwierdził, iż pojawiają się określenia zgodności i niezgodności ze studium. Zwrócił uwagę na fakt, iż przyjęty mpzp powinien być zgodny ze studium.

Pan Roman Izydorczyk, cytat: „Co to znaczy zgodność ze studium. W takim potocznym rozumieniu zgodność ze studium to jest tyle, jeśli przeznaczam teren pod zabudowę to powinienem określić, studium jeszcze określa typ zabudowy. Jeżeli określa typ zabudowy to plan nie powinien zmienić typu zabudowy, ale mamy jeszcze jedną rzecz studium jest pewnym planem perspektywicznym gminy, powinien być planem perspektywicznym gminy na 20, 25 lat do przodu. No i tu ustawodawca chyba się troszeczkę za daleko zapędził, ponieważ nagle ustawodawca zmieniając ustawę w 2003 r. podał hasło: plan powinien być zgodny ze studium. I teraz tak państwo w 2003 r., mówię szeroko radni tego miasta z ówczesnymi władzami tego miasta, wyznaczyły gigantyczne ilości terenów pod zabudowę w ogóle nie zastanawiając się nad skomunikowaniem, uzbrojeniem, czymkolwiek więcej. I teraz możemy mówić tak, czy niezgodność ze studium polega na tym, że zostawia się dotychczasowy sposób użytkowania, bo na tym polegała niezgodność tych wnioskodawców, aczkolwiek dzisiaj sądu, który patrzy literalnie na przepis mówi: tak trzeba było wprowadzić literalne zgodne, to znaczy ówczesni radni uchwalili, że tereny, no powiedzmy te o których mówimy na ich powinna być zrealizowana zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Ktoś zastanawiał się wtedy nad tym, bo mam wrażenie, że kompletnie nie. Nawet od strony własności nikt się nie zastanawiał, ponieważ wszystkie tereny były nieruchomościami prywatnymi, niewielkimi działkami bez skomunikowania, bez mediów i były przeznaczone w studium pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Ja nie chce tego komentować, po prostu brak mi słów do tego. I teraz jest określenie, czy należało zrobić zgodnie ze studium, ależ oczywiście ja mógłbym wprowadzić tam zabudowę wielorodzinną i czy państwo wierzyacie, że nie po pierwsze, czy państwo jesteście w stanie dla tego obszaru zapewnić uzbrojenie, a teraz tak już po krótko powiem. Kanalizacja sanitarna w tym mieście jest realizowana dopiero teraz, a to miasto funkcjonuje od kilkudziesięciu lat. Znaczą wcześniej gdzie mieszkaliśmy, przepraszam tak to określe, no chyba nie do końca w mieście. Powiem więcej jedynym wskaźnikiem, który mówi o tzw. aglomeracji, żeby nas włączyć do aglomeracji to jest ilość kanalizacji sanitarnej, to żeby było zabawniej, obszar obsługiwany przez kanalizację. To jest jedyny wskaźnik mówiący o mieście w aglomeracji. Dobrze, że ją realizujemy, bo nie byłibyśmy w aglomeracji katowickiej. Przepraszam dygresja tylko”.

Randy Marian Muszalik zwrócił się o powrót do omawiania analizy wniosków.

Pan Roman Izydorczyk przystąpił do omówienia wniosków właściwych dla dzielnicy Dąbrówka Wielka:

- Wniosek nr 13 (brak zgodności ze studium) - rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.
- Wniosek nr 27 (nie koliduje z ustaleniami studium) - rysunek terenu stanowi załącznik nr 17 do Protokołu.
- Wniosek nr 37 (niezgodny ze studium) - rysunek terenu stanowi załącznik nr 18 do Protokołu.
- Wniosek nr 38 (częściowy brak zgodności ze studium: tereny zabudowy zagrodowej) - rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.
- Wniosek nr 39 (częściowy brak zgodności ze studium: tereny zabudowy zagrodowej) - rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.
- Wniosek nr 21 (zgodny ze studium) - rysunek stanowi załącznik nr 19 do Protokołu,
- Wniosek nr 22 (zgodny ze studium) - rysunek stanowi załącznik nr 20 do Protokołu,
- Wniosek nr 4 (zgodny ze studium) - rysunek stanowi załącznik nr 21 do Protokołu.

Radny Jerzy Krauza poinformował, że jeżeli będzie się rozszerzać produkcję rolną i działalność rolniczą, a tereny sąsiadujące będzie się przeznaczać pod zabudowę to ktoś może rozpocząć np. w ogródku hodowlę trzody.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż występują sprzeczne interesy. Większość mieszkańców chce terenów pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Dąbrówka Wielka i Kozłowa Góra są dzielnicami w których od dawna były gospodarstwa rolne, które funkcjonują. Właściciele tych gospodarstw chcą się rozwijać i prowadzić dalszą działalność.

Radny Tomasz Cisek zapytał, czy mówiąc o produkcji rolniczej mówi się o jakiegokolwiek produkcji rolniczej, czy jest ona szczegółowo określona.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż mpzp jest uszczegóławiany tekstem, np. zakazuje się pewnych typów działalności gospodarczej. W kwestii działalności rolnej czasami występują zapisy, że na pewnym obszarze można do pewnej ilości sztuk utrzymywać pewien typ zwierząt. W Dąbrówce Wielkiej jest działalność związana z przetwarzaniem płodów rolnych – roślinności. W Kozłowej Górze występuje natomiast odwrotna sytuacja, gdyż występuje tam więcej hodowców, niż producentów.

- Wniosek nr 5 (zgodny ze studium) rysunek planu stanowi załącznik nr 22 do Protokołu.
- Wniosek nr 8 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek stanowi załącznik nr 23 do Protokołu.
- Wniosek nr 10 (nie koliduje z ustaleniami studium) – rysunek stanowi załącznik nr 23 do Protokołu.
- Wniosek nr 45 (nie koliduje z ustaleniami studium) - rysunek terenu stanowi załącznik nr 24 do Protokołu
- Wniosek nr 72 (nie koliduje z ustaleniami studium) - rysunek stanowi załącznik nr 25 do

- Protokołu,
- Wniosek nr 59 (nie koliduje z ustaleniami studium) - rysunek stanowi załącznik nr 26 do Protokołu,
  - Wniosek nr 11 (koliduje z ustaleniami studium) - rysunek usytuowania wniosku stanowi załącznik nr 4 do Protokołu.
  - Wniosek nr 61 (nie koliduje z ustaleniami studium) - rysunek stanowi załącznik nr 27 do Protokołu,
  - Wniosek nr 16 (nie koliduje z ustaleniami studium) - rysunek stanowi załącznik nr 28 do Protokołu.

Radny Jerzy Krauza odniósł się do wniosku nr 59. Zapytał, czy dotyczy on prowadzenia działalności rolniczej pod osiedlem bloków po wodociągach.

Pan Roman Lzydorczyk poinformował, iż wniosek związany jest z powyższą lokalizacją. Dodał, iż należy się zastanowić nad wytworzeniem enklawy w Kozłowej Górze i Dąbrówce Wielkiej w której można by było prowadzić działalność produkcyjną. Wiązałoby się to z wytworzeniem odrębnej strefy dla której ewentualnie działalność produkcyjna - rolnicza mogłaby być realizowana, aby nie dochodziło do konfliktów pomiędzy producentem, a sąsiadem, który jest mieszkańcem.

Radny Jerzy Krauza dodał, iż na przestrzeni lat sytuacja uległa zmianie i w przedstawionych dzielnicach powstały potężne kombinaty przetwórcze i można doprowadzić do sytuacji, że w centrum zabudowy jednorodzinnej będzie umiejscowiona przetwórczość rolnicza, co nie jest najlepszym rozwiązaniem. Należałoby wyznaczyć stosowne tereny pod produkcję rolną o których mówi Naczelnik Wydziału Architektury.

Pan Roman Lzydorczyk dodał, iż w całym mieście występują problemy relacji mieszkańców, a jakkolwiek prowadzona działalność gospodarcza, która jest mniej lub bardziej uciążliwa. W przeszłości wydawano pozwolenia na szereg prowadzonych działalności pomiędzy zabudową jednorodziną. W chwili obecnej obserwuje się zdecydowane zaostrzenie się konfliktu pomiędzy prowadzącymi działalność, a mieszkańcami. Obecnie w planach realizuje się wyraźne wyodrębnianie stref mieszkaniowych od stref produkcyjnych.

Radny Marian Muszalik stwierdził, iż rozumie, że radni otrzymają stosowany projekt uchwały odnośnie omawianej tematyki.

Pani Renata Łuczak dodała, iż radni otrzymają projekt uchwały i propozycje wniosków do harmonogramu.

Radny Marian Muszalik zapytał, czy projekt uchwały zostanie skierowany na najbliższą sesję Rady Miasta.

Radny Krzysztof Seweryn zapytał, czy do środy zostanie przekazany projekt uchwały.

Pani Renata Łuczak stwierdziła, iż będzie chciano dostarczyć materiały do harmonogramu. Istotą rzeczy jest harmonogram nad którym należy się zastanowić. Radni otrzymają dane wejściowe i projekt uchwały, natomiast sam harmonogram do środy nie powstanie, ponieważ Komisja musi nad nim popracować i ustalić kolejność działań.

Radny Marian Muszalik dodał, iż godzinne posiedzenie Komisji nie wystarczy, aby dokonać analizy całego harmonogramu wraz z kosztami, czego skutkiem będzie stosowna opinia. Zaproponował, aby zwołane zostało odrębne posiedzenie Komisji na którym zajęto by się omawianą tematyką.

Radny Dariusz Iskanin zaproponował, aby podczas analizy harmonogramu był obecny Skarbnik Miasta Piekary Śląskie, ponieważ kwestia dotyczy również spraw finansowych, czym Komisja winna się kierować.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż wskazane jest uczestnictwo Skarbnika Miasta na posiedzeniu Komisji.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż przyjęcie harmonogramu określa kolejność realizacji planu. Nie należy oczekiwać, iż na etapie oczekiwania objęcia danego terenu planem, ktokolwiek będzie w stanie wskazać dokładne koszty realizacji planu. Dopiero po wykonaniu rysunku planu i określeniu parametrów z niego wynikających będzie można dookreślić koszt jego realizacji. Do analizy wstępnej podane zostaną szacunkowe koszty.

Pani Renata Łuczak dodała, iż radni posiadają wiedzę na temat przyszłorocznych budżetów w kwestii zobowiązań gminy itp., dlatego też biorąc to pod uwagę należy realnie podejść do tematu.

Radny Ireneusz Komoszyński zwrócił się o wskazanie osoby, która wie ile w roku bieżącym wyda się środków zaplanowanych w budżecie miasta na remont konkretnej ulicy w mieście. Działa się w tak dużym stopniu ogólności, że mając zatwierdzony budżet nie jest wiadomym ile wyda się środków w roku bieżącym. Nie należy panikować, gdyż będzie się wszystko szacunkować tak jak się szacunkuje w każdorocznym budżecie.

Radny Marian Muszalik stwierdził, iż myśli, że na kolejnym posiedzeniu Komisji wstępnie rozpoczęta zostanie analiza harmonogramu, co jest istotą sprawy.

Radny Krzysztof Seweryn zaproponował, aby przyjęto tryb pracy nad omawianym tematem.

Radny Marian Muszalik wyjaśnił, iż będzie się odbywać analiza harmonogramu i kosztów z nim związanych.

Radny Krzysztof Seweryn dodał, iż Rada Miasta ma przyjąć uchwałę. Zwrócił się o wskazanie jak będzie wyglądał harmonogram i kiedy można się spodziewać stosownego projektu uchwały.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż to kiedy radni otrzymają projekt uchwały będzie zależało od przeanalizowania przez Komisji wszystkich propozycji zawartych w harmonogramie.

Radny Ireneusz Komoszyński zapytał kto przygotuje harmonogram. Czy będzie to Wydział, który przekaże go radnym do oceny. Czy też radni mają przygotować harmonogram. Jeżeli harmonogram zostanie przygotowany przez Wydział to w środę będzie on gotowy i w związku z tym Komisja może go przeanalizować w poniedziałek i na sesji będzie głosowana uchwała. Jeżeli harmonogram ma zostać opracowany przez Komisję to nie zostanie on przygotowany w tym miesiącu, a następnym na kolejnych posiedzeniach Komisji. Pytaniem jest jaki będzie materiał wyjściowy.

Pan Roman Izydorczyk poinformował, iż rozpatrywać się będzie plany do realizacji na okres 4 do 5 lat, ponieważ za 3 - 4 lata odbędzie ponowna analiza. Na podstawie składanych wniosków, analizy wykonanej przez pracownię urbanistyczną i posiadanej wiedzy przedstawione zostaną pewne sugestie. Radni mogą również podjąć uchwałę, że przez najbliższe cztery lata nie będą sporządzane żadne zmiany planu, bo nie ma takiej potrzeby. Jest wiele możliwości działania, nie można jedynie uchylić obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Radny Marian Muszalik dodał, iż rozumie, że zostanie przygotowana propozycja harmonogramu, czy rekomendacji, którą radni otrzymają. Po otrzymaniu materiału członkowie Komisji będą go analizować wraz z kosztami. Stwierdził, iż nie wyobraża sobie, aby można było to zrobić na jednym posiedzeniu Komisji.

Pan Roman Izydorczyk wyjaśnił, iż rekomendowanych sumarycznie planów, które przedstawione zostaną do analizy będzie kilkanaście. Tereny będą podzielone na tereny pod zabudowę mieszkaniową i usługi, czy wytwórczość.

Radny Marian Muszalik stwierdził, iż jednym z punktów posiedzenia Komisji będzie analiza harmonogramu realizacji wniosków. Trudno jest powiedzieć ile temat zajmie posiedzeń Komisji.

Radny Ireneusz Komoszyński dodał, iż chciałby znać rekomendację do wszystkich wniosków, nawet tych, które nie będą pozytywnie rozpatrzone. Najlepiej byłoby, gdyby radni znali historię wniosków, szczególnie tych, które będą odrzucone, albo realizowane w latach następnych, aby radni mieli wiedzę, czy np. wniosek złożony niedawno będzie załatwiany, a wniosek składany od kilku lat nie

zostanie zrealizowany. Nadto zwrócił się, aby pod rekomendacją podpisał się Naczelnik Wydziału Architektury i Skarbnik Miasta.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż radni są zarządzającymi w mieście. Nie chodzi o to, aby rozwój miasta był rozpatrywany w kontekście, czy wniosek osoby X, czy Y będzie rozpatrywany odrębnie. Zastanawia się w jaką stronę i w jakim kierunku miasto ma zmierzać. Jest kilkadziesiąt tysięcy nieruchomości i teoretycznie każdy może złożyć wniosek o zmianę planu. Zapytał jak dokonać analizy wszystkich wniosków. Należałoby się natomiast zastanowić nad wyznaczeniem granicy terenów pod zabudowę w mieście i wtedy rozpatrywać te tereny.

Radny Ireneusz Komoszyński poinformował, iż to nie radni posiadają funkcję zarządzającą. Funkcję zarządzającą nadaną od Prezydenta Miasta mają Naczelnicy, aby zarządzali. Rada Miasta ma funkcje nadzorcze. To co zostanie zarekomendowane, Rada Miasta zatwierdza i wtedy Pan Naczelnik to realizuje. Nie należy mylić tych ról, ponieważ radni się zmieniają, a stanowisko naczelnika pozostanie niezależnie od jego obsadzenia. Radni nie są fachowcami i oczekują, że fachowcami są Pan Naczelnik i Prezydent Miasta, którzy będą rekomendować mądre decyzje za które następcy nie będą się wstydzić.

Pan Roman Izydorczyk dodał, iż w pełni rozumie powyższą kwestię, tylko radny nie oczekuje rekomendacji konkretnych wniosków wskazywanych przez fachowca, tylko jako oceniający żąda, aby przedstawić analizę wszystkich wniosków. Radny chce oceniać wszystkie wnioski, nie będąc fachowcem. Poinformował, że chce przedstawić tylko te wnioski, które jego zdaniem, należy poważnie traktować.

Radny Ireneusz Komoszyński stwierdził, iż chciałby posiadać wiedzę, dlaczego nie przyjmuje wniosków.

Pani Renata Łuczak poinformował, iż jedynym priorytetem dla gminy są działki gminne. Pozostałe działki są ograniczone tylko budżetem miasta.

Radny Marian Muszalik stwierdził, iż zapewne podczas analizy harmonogramu będą pojawiały się pytania nt. uwzględniania, czy nieuwzględniania pewnych wniosków.

Radny Krzysztof Seweryn dodał, iż w harmonogramie będzie zawarty obszar.

Radny Marian Muszalik zapytał, czy harmonogramie będą wymienione konkretne wnioski.

Pani Renata Łuczak wyjaśniła, iż w harmonogramie wskazane będą konkretne wnioski. Wnioski nie posiadających np. skomunikowania będą stosownie opisane.



Radny Ireneusz Komoszyński zwrócił się zamieszczenie w materiałach informacji nt. daty wpływu wniosków.

Pani Renata Łuczak poinformowała, iż zostanie to uwzględnione.

Radny Jacek Mazur dodał, iż nie ma znaczenia kiedy dany wniosek wpłynął, jeżeli objęty nim terenem posiada skomunikowanie, media, i tp.

Pan Roman Izydorczyk stwierdził, iż rozpatrywane wnioski pochodzą z okresu czterech lat. Wnioski raz na cztery lata są oceniane, natomiast mogą się powtarzać w okresach kadencyjnych.

Radny Ireneusz Komoszyński wyjaśnił, iż chodzi mu o wskazanie, czy dany wniosek został złożony po raz pierwszy, czy został już złożony we wcześniejszych okresach czasu i był ponawiany.

Pan Roman Izydorczyk dodał, iż np. numer rejestracyjny wniosku, który został złożony kilka dni temu wynosi np. 3, czy 4. Dokonując analizy wniosków zamyka się na dacie 31 grudnia 2009 r. O wnioskach złożonych niedawno można mówić, ale będą one rozpatrywane na następnym spotkaniu dot. analizy wniosków o zmianę planu, która odbywa się raz na kadencję Rady Miasta. Jeżeli wniosek został odrzucony, czy nieuwzględniony, albo nie będzie zrealizowanego planu to oznacza, że taka była wola Rady Miasta, aby tego wniosku nie uwzględniać. Oznacza to, że właściciel nieruchomości może ponowić wniosek, ponieważ być może przesłanki za trzy, cztery lata, będą zupełnie inne.

Pani Wanda Mocigemba poinformowała, iż za każdym razem po złożeniu wniosku pojawia się nowa argumentacja. W chwili obecnej pojawia się nowe uzasadnienie dot. środków budżetowych miasta. Stwierdziła, iż znowu odczeka się cztery lata i być może środki się znajdą, ale wyniknie znowu inny problem i wniosek znowu nie będzie mógł zostać pozytywnie rozpatrzony.

Pan Roman Izydorczyk nadmienił, iż są gminy w Polsce, gdzie tereny w ogóle się są przekształcane na tereny pod zabudowę ze względu na brak powodów do przekształcania.

Radny Marian Muszalik zwrócił się o powrót do tematu posiedzenia i prac nad aktualnie złożonymi wnioskami. Poinformował, iż po otrzymaniu materiałów Komisja przystąpi do prac nad harmonogramem.

Członkowie Komisji nie wnieśli dalszych zapytań, uwag i wniosków do omawianego tematu.

Ad. 2.

Sprawy bieżące.

Radny Marian Muszalik poinformował, iż do Komisji skierowana została korespondencja dotycząca wniosków o zmianę mpzp, które omawiane były podczas posiedzenia Komisji:

1. Pismo pana Kazimierza Pietrek z dnia 4 maja 2010 r. dot. wezwania do usunięcia prawa (załącznik nr 29 do Protokołu),
2. Pismo pani Joanny Papaja z dnia 4 maja 2010 r. dot. wezwania do usunięcia prawa (załącznik nr 30 do Protokołu),
3. Pismo pana Kajetana Kansiego z dnia 4 maja 2010 r. dot. wezwania do usunięcia prawa (załącznik nr 31 do Protokołu),
4. Pismo pani Joanny Haider z dnia 4 maja 2010 r. dot. wezwania do usunięcia prawa (załącznik nr 32 do Protokołu),
5. Pismo PUH „MAK” Jerzy Maniura z dnia 22 kwietnia 2010 r. (załącznik nr 33 do Protokołu),
6. Pismo państwa Beaty i Grzegorza Panek oraz pana Piotra Zoszak z dnia 13 maja 2010 r. dot. rozszerzenia działalności usługowej i magazynowej w Brzezinach Śląskich (załącznik nr 34 do Protokołu).

Radny Krzysztof Seweryn poinformował, iż Pani Anita Wardzyk – Prezes Piekarskiego Centrum Medycznego zwróciła się z pismem dot. roszczeń płacowych załogi, oczekując w tym zakresie decyzji Rady Miasta. Stwierdził, iż Pani Prezes jako kierownik samorządnej jednostki powinna te problemy rozwiązywać, gdyż Rada Miasta nie ma stosownych ustawowych kompetencji,

Radny Marian Muszalik poinformował, iż kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się w dniu 24 maja br. o godz. 15.00.

Radni nie wnieśli innych spraw na posiedzenie Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji Budżetowo – Gospodarczej.

Protokół sporządził:

Marek Markefka

Przewodniczący  
Komisji Budżetowo – Gospodarczej

Marian Muszalik